



**Ochotniczej  
Straży Pożarnej**  
w Nowodworcach

# 70 lat

## Ochotniczej Straży Pożarnej w Nowodworcach

“W służbie Bogu i Ojczyźnie”

*“Gdy wylała gdzieś rzeka  
lub zapalił się las,  
wyruszamy w pośpiechu,  
aby zdążyć na czas.  
A gdy skończy się akcja  
nikt nie daje nam róż,  
taka służba strażacka,  
taka służba już...”*







# ROK 2020

Rok 2020 jest rokiem szczególnym - OSP w Nowodworcach świętuje swoje 70-te urodziny. Początków jej należy jednak wypatrywać już w patrolach wartowniczych, których powołanie wymusił szalejący czerwony kur. Niebezpieczeństwo wybuchu pożarów we wsi było wysokie ze względu na jej drewnianą ulicową zabudowę. Źródła historyczne wskazują, iż w 1923 roku wieś padła ofiarą katastrofalnego pożaru, w wyniku którego spłonęło 20 budynków, w tym 6 mieszkalnych (inne źródła mówią nawet o 30 budynkach). W 1936 roku w Nowodworcach czerwony kur strawił 3 budynki gospodarcze. Identyczne straty przyniósł 1944 rok.





# GROŹBA POŻARÓW

nieustannie krążyła nad miejscowością. Poczucie bezpieczeństwa było zachwiane, co nie tylko spędzało sen z oczu, ale też stawiało wszystkich w pełnej gotowości do walki z żywiołem.

Zanim powołano OSP w Nowodworcach obowiązek gaszenia ognia spoczywał na mieszkańcach. Każde gospodarstwo powinno było posiadać i utrzymywać w należytym stanie podręczny sprzęt gaśniczy, który składał się z drabiny, bosaka do burzenia ścian, miotły, skrzyni z piaskiem i wiadra na wodę. W przypadku wybuchu ognia okoliczni sąsiedzi wyposażeni w swój sprzęt spieszyli z pomocą. Wprowadzono także nocne patrole wartownicze, które miały uruchomić dzwon pożarniczy ogłaszający alarm.

Zabudowa ulicowa stanowiła istotne zagrożenie pożarowe, dlatego by zminimalizować ryzyko rozprzestrzeniania się ognia, zasadzano obok domostw brzozy, lipy, jesiony, dęby, których korony stanowiły naturalną ochronę przeciwpożarową. Widmo czerwonego kura zaczęło odchodzić w niepamięć po wprowadzeniu elektryczności. Spadało zagrożenie z powodu nieostrożności gospodarzy, a głównymi przyczynami pożarów były wadliwe instalacje elektryczne bądź wyładowania atmosferyczne. Po II wojnie światowej odnotowano liczne pożary, w których gospodarze tracili zarówno budynki gospodarcze jak i mieszkalne. I tak w 1945 roku spłonęła stodoła ze zbiorami, w 1954 roku ogień zabrał rodzinie dom, a w roku 1959 spłonęła kolejna stodoła. W 1964 roku w płomieniach stanął budynek mieszkalny, w 1966 roku ogień strawił 3 sąsiadujące ze sobą stodoły. Trzy lata później ogień pochłonął kolejne 9 stodół sąsiadujących ze sobą. W roku 1969 spłonął budynek gospodarczy, a w 1971 gospodarz stracił stodołę, chlew i część domu. Rok 1973 i 1976 to kolejne straty w stodołach. W 1981 roku miał miejsce pożar chlewni, a stosunkowo niedawno, bo w 2013 roku w tym samym czasie spłonęły stodoła oraz domek letniskowy.



# WYKAZ WIĘKSZYCH POŻARÓW

we wsi Nowodworce  
na podstawie Kroniki OSP:

**1923 (grudzień)**

splonęło 30 budynków,  
w tym 6 mieszkalnych

**1936 (pora letnia)**

splonęły 3 stodoły

**1944 rok  
(czerwiec-lipiec)**

działania wojenne, podczas których  
od ostrzału artylerii splonęło 9  
budynków gospodarczych, zginęło  
7 osób. W tym okresie uciekające  
wojska niemieckie spaliły most na  
rzece Supraśl

**lata 1945-1981**

zannotowano we wsi 11 pożarów,  
w których splonęło łącznie 21  
budynków, w tym 2 mieszkalne

**2013 (listopad)**

2 pożary budynków gospodarczych  
jednocześnie, w dwóch różnych  
częściach wsi



## WIDMO POŻARU

było sprawdzianem gotowości ratowania życia i mienia. Tę gotowość postanowiono sformalizować powołaniem Ochotniczej Straży Pożarnej. I tak w 1950 roku na zebraniu wiejskim wybrano zarząd, który miał organizować jednostkę. Tworzyli go wówczas:

- prezes - Paweł Radziwoński
- naczelnik - Wacław Szymański
- skarbnik - Stanisław Dakowicz
- sekretarz - Jan Radecki

5 Wszesnia 1982 r.  
Dożynki Miejsko Gminne w

2 wypracowania  
starosta  
starostina

W dniu 5 września 1982 r. na dziedzińcu  
gminne dożynki dla dożynki przybyli mieszkańcy  
W dniu dożynkach wzięli przedstawiciele  
Przebieg dożynek rozpoczął się przekazaniem  
dla Nas. M. i G. w Wasilkowie koncerto  
obszernie poinformowała o tegorocznych osiągnięciach  
Następnie wystąpiła orkiestra pod

Ze względu na brak bazy, zgromadzony sprzęt pożarniczy przechowywano w prywatnych pomieszczeniach gospodarczych. Dzięki życzliwości OSP w Ogrodnickach sprzęt wzbogacono o sikawkę ręczną, prądownicę i kilka węży. W 1952 roku przystąpiono do budowy remizy strażackiej na placu użytkowanym przez czterech gospodarzy. Środki finansowe uzyskano ze składek gospodarzy w wysokości 150 zł od rodziny, ze sprzedaży łąki wiejskiej za 10000 złotych, z dofinansowania przez Gromadzką Radę Narodową w Ogrodnickach w wysokości 10000 złotych oraz przekazania przez Pocztową Radę Narodową w Białymstoku 10000 złotych. Powiatowa Komenda Straży Pożarnej w Białymstoku przekazała na ten cel materiały budowlane tj. cegły, wapno, dachówki i cement. W czynie społecznym wykonano fundamenty, wyrównano teren oraz dowożono materiały na teren budowy. Wykorzystując ogólny społeczny zapał, pracą kierował ówczesny sołtys Paweł Radziwoński.



## BUDOWĘ REMIZY

ukończono i oddano ją do użytku w 1960 roku. Ówczesnym komendantem OSP był dh Jerzy Domanowski, którego następcami zostawali kolejno:

- dh Krzysztof Lachowski
- dh Henryk Domanowski
- dh Wojciech Domanowski



Pierwszym samochodem, w jaki została wyposażona jednostka był wóz z demobilu marki DODGE. Z powodu braku części zamiennych bardzo często pozostawał niesprawny. Po dwóch latach jednostkę doposażono w samochód skrzyniowy GAZ 51.

W tym czasie młodzi druhowie – Aleksander Domanowski, Henryk Domanowski i Włodzimierz Piech poszerzali swoje umiejętności na kursie mechaników motopomp w Ełku. Skuteczności w akcjach gaśniczych dodawały 3 zbiorniki wodne – baseny strażackie, które zlokalizowano wokół wsi. Wraz z rozwojem jednostki podjęto decyzję o budowie drugiego garażu. Trwała ona od 1976 do 1980 roku i odbyła się w czynie społecznym. Na stanie jednostki znajdował się samochód Żuk A-15, a w 1986 roku OSP otrzymała samochód GBA 2,5/16, który służy do dnia dzisiejszego. W 2017 roku w posiadanie OSP trafił Renault Mascot GLBA 1/25, który wcześniej swoją służbę pełnił w OSP Jurowce i OSP Wasilków. Na przestrzeni ostatnich lat jednostka wzbogaciła się m.in. w sprzęt ochrony dróg oddechowych, zestaw do ratownictwa medycznego PSP-R1. Zakupu tego dokonano dzięki funduszowi społecznemu. W wyniku dotacji przekazanych przez MSWiA oraz Gminę Wasilków, trafił do OSP sprzęt ochrony indywidualnej strażaków oraz sprzęt łączności w postaci radiotelefonów przenośnych, natomiast OSP w Złotorii gm. Choroszcz przekazała nieodpłatnie zestaw hydrauliczny do ratownictwa drogowego marki WEBER.





Straż pożarna to nie tylko walka z ogniem, pomoc w wypadkach drogowych, czy klęskach żywiołowych. To również udział w wielu oficjalnych uroczystościach państwowych, religijnych i zawodach pożarniczych.

Wielka uroczystość strażaków zbiegła się ze świętem ZSL w 1980 roku. Swoją obecnością zaszczylił wówczas dostojny gość ks. bp Edward Kisiel. Tradycją strażaków stało się czuwanie przy Grobie Pańskim i udział w procesji rezurekcyjnej, czy uroczystościach parafialnych z okazji święta Wniebowstąpienia Pańskiego.

Sprawność fizyczną, wymaganą podczas akcji gaśniczych podkreślały zawody sportowe, w których brali udział strażacy, odnosząc znaczące sukcesy na szczeblu gminnym i powiatowym. W 1982 roku zespół zajął III miejsce w zawodach sportowo - pożarniczych. Sukces ten powtórzono w roku 1983 i 1985. Rok 1995 i 1996 zaznaczono II miejscem w zawodach gminnych. Wielkim sukcesem było również zajęcie II miejsca na IV Powiatowych Zawodach Sportowo - Pożarniczych w klasyfikacji kobiecych drużyn pożarniczych w Czarnej Białostockiej w 2005 roku. W latach 2017 i 2018 OSP zajęła I miejsce w Gminnych Zawodach Pożarniczych oraz 8 miejsce w Powiatowych Zawodach w Tykocinie.



## SERCEM KAŻDEJ JEDNOSTKI

są jej ochotnicy oraz ich zaangażowanie. Przynależność do OSP w Nowodworcach jest zaszczytem i obowiązkiem pokoleniowym. Wśród powtarzających się nazwisk występują nazwiska ojca, syna, dziadka, wnuka czy teścia. Często łączy je nie tylko pokrewieństwo, ale też zamiłowanie do służby.

W 2006 roku swoje jubileusze służby świętowali:

- dh Jerzy Domanowski – 55 lat
- dh Lucjan Rafałko – 45 lat
- dh Aleksander Domanowski – 45 lat
- dh Henryk Domanowski – 45 lat
- dh Zdzisław Arciszewski – 35 lat
- dh Jan Domanowski – 30 lat
- dh Wojciech Domanowski – 15 lat
- dh Bartłomiej Lachowski – 5 lat
- dh Piotr Sadowski – 5 lat
- dh Tomasz Sawicki – 5 lat

Lista strażaków ochotników na przestrzeni 70-ciu lat wykazuje, że niemal w każdym domu był ktoś, kto służył w straży i oddawał jej całe serce.

Obecnie jednostka liczy 23 członków czynnych, w tym 4 kobiety i 6 członków honorowych. Ukończone kursy, które uprawniają do bezpośredniego udziału w działaniach ratowniczo-gaśniczych posiada 20-tu druhów. Ośmioro z nich ma ukończony kurs pomocy przedmedycznej.

ROK 2006

Z okazji 50-lecia działalności jednostki, Prezydium Zarządu Głównego Związku OSP w Warszawie w 2000 roku nadało Srebrny Medal za zasługi dla pożarnictwa OSP w Nowodworcach. Rok jubileuszowy został podkreślony zakupem sztandaru. Środki uzyskano z darowizny ochotników - strażaków oraz sponsorów. Sztandar do dziś towarzyszy strażakom podczas ważnych uroczystości państwowych i kościelnych. Jubileusz wyróżniono postawieniem krzyża na Górze Krzyży w Świętej Wodzie, gdzie wielokrotnie jednostka była reprezentowana podczas uroczystości ku czci świętego Floriana, czy uroczystościach poświęconych służbom mundurowym. Ufnosć i wiarę w opiekę świętego Floriana strażacy wyrazili wzniesieniem kapliczki, poświęconej swojemu patronowi. Budowy podjęli się dh Henryk Domanowski i dh Aleksander Domanowski. Kapliczkę ustawiono przy Muzeum

Pojazdów Pożarniczych „Unikaty XX wieku”, w którym zgromadzono zabytkowe samochody strażackie. Wśród eksponatów znajdują się m.in.: 40-letni „Żuk”, 51-letni „Star”, 39-letni „Star” i 24-letni „Żuk”. Muzeum powstało z inicjatywy dh Henryka Domanowskiego, ówczesnego prezesa OSP, który z pasją i ogromną determinacją, przy wsparciu i życzliwości władz samorządowych sprowadził zastępy i wysłużone unikaty techniki pożarnictwa. Uroczystość otwarcia odbyła się 23 lipca 2006 roku. Muzeum jest jedynym w swoim rodzaju na Podlasiu i stanowi niesamowitą atrakcję. Muzeum, kącik historii OSP w Nowodworcach oraz remiza stanowią swoistą bazę szkoleniową dla drużyny ochotników, którzy organizowali tu obozy szkoleniowe dla Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. Na terenie muzeum organizowano również pikniki rodzinne, a w okresie zimowym lodowisko.



# ZAPISY W KRONICE

potwierdzają, że współcześni strażacy kontynuują najlepsze tradycje swoich kolegów. W chwili obecnej rolę prezesa pełni starszy aspirant w stanie spoczynku Wojciech Domanowski.

A tak na przestrzeni lat przedstawiały się składy zarządów OSP w Nowodworcach:

## Pierwszy zarząd OSP

prezes **Paweł Radziwiński**  
naczelnik **Wacław Szymański**  
skarbnik **Stanisław Dakowicz**  
sekretarz **Jan Radecki**

## 1980 rok

prezes **Lucjan Rafałko**  
naczelnik **Jerzy Domanowski**  
z-ca naczelnika **Krzysztof Lachowski**  
skarbnik **Wincenty Sadowski**  
sekretarz **Józef Domanowski**  
gospodarz **Jan Sadowski**  
skarbnik **Jarostaw Domanowski**

## 1986 rok

prezes **Jerzy Domanowski**  
naczelnik **Krzysztof Lachowski**  
sekretarz **Lucjan Rafałko**  
gospodarz **Jan Sadowski**  
skarbnik **Zdzisław Domanowski**  
członek **Cezary Domanowski**

## 1992 - 2000

prezes **Henryk Domanowski**  
naczelnik **Jan Domanowski**  
skarbnik **Aleksander Domanowski**  
z-ca naczelnika **Bartosz Lachowski**  
sekretarz **Wojciech Domanowski**

## 2010- do dnia dzisiejszego

prezes **Wojciech Domanowski**  
naczelnik **Piotr Milewski**  
sekretarz **Karolina Sosnowska**  
skarbnik **Hubert Tulkis**  
członek zarządu **Kornelia Świątek**

## Modlitwa Strażaka

Gdy obowiązek wezwie mnie  
Tam wszędzie, gdzie się pali,  
Ty mi, o Panie, siłę daj,  
Bym życie ludzkie ocalił.

Pozwól, niech dziecko póki czas  
Z płomieni cało wyniosę,  
Przerażonego starca daj  
Ustrzec przed strasznym losem.

Daj, Panie, czujność, abym mógł  
Najśłabszy słyszeć krzyk,  
Daj sprawność i przytomność bym  
Ugasił pożar w mig.

Swe powołanie pełnić chcę  
I wszystko z siebie dać:  
Sąsiadów, bliźnich w biedzie strzec  
I o ich mienie dbać.

A jeśli taka wola Twa,  
Bym życie dał w ofierze,  
Ty bliskich mych w opiece miej.  
O to Cię proszę szczerze.

## Podziękowania

Od 70 lat ratujemy życie i mienie mieszkańców gminy Wasilków, jesteśmy z nimi w radosnych i trudnych chwilach. Jednak sami nie zdołalibyśmy wiele...

Dlatego też do tych, którzy przez wiele lat kibicowali nam i wspierali naszą działalność kierujemy słowa najszczerzych podziękowań: za czas, dobre słowo i wsparcie materialne.

W szczególności chcemy podziękować Panu Antoniemu Pełkowskiemu – Burmistrzowi Wasilkowa w latach 1993-2014, Panu Mirosławowi Bielawskiemu – Burmistrzowi Wasilkowa w latach 2014-2018 oraz obecnemu Burmistrzowi Wasilkowa Panu Adrianowi Łuckiewiczowi. Dziękujemy radnym Rady Miejskiej w Wasilkowie wszystkich kadencji. Ciepłe słowa i myśli kierujemy również w stronę Starostwa Powiatowego w Białymstoku, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego i Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Dziękujemy również wszystkim sponsorom i darczyńcom, dzięki którym nasza praca była efektywniejsza, a mieszkańcy gminy czuli się bezpieczniej.

Wszystkim sympatykom i przyjaciołom Ochotniczej Straży Pożarnej w Nowodworcach składamy nasze strażackie podziękowania.





Materiały OSP Nowodwórce

